



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 19 grudnia 2025 r. w Warszawie
skarg kasacyjnych R.K. i P.K. oraz Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 30 grudnia 2021 r., I ACa 420/21,
w sprawie z powództwa R.K., P.K.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie,

1) oddała skargę kasacyjną pozwanego,

**2) uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I, w punkcie II w części
oddalającej apelację powodów oraz w punkcie III i sprawę w tych
granicach przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Grzegorz Misiurek

Marta Romańska

Agnieszka Piotrowska

[P.P.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 grudnia 2020 r. wydanym w sprawie z powództwa R.K. i P.K. przeciwko Bankowi S.A. w W. o zapłatę i ustalenie, Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 279.831,16 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 65.093,93 CHF za okres od 21 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 214.737,23 CHF od 19 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 26 marca 2008 r. strony zawarły umowę o kredyt w kwocie 1 050 000 zł waloryzowany kursem franka szwajcarskiego (CHF). W uzasadnieniu wyroku Sąd szczegółowo opisał postanowienia tej umowy oraz sposób jej wykonywania przez strony. Powodom wypłacono kredyt w kwocie 1 050 000 zł. W okresie od zawarcia umowy do 6 czerwca 2019 r. powodowie spłacili na rzecz kredytodawcy kwotę 279 831,16 CHF.

Opierając się na poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, że umowa zawierała niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. dotyczące waloryzacji kwoty kredytu kursem CHF ustalany jednostronnie przez pozwanego Bank w Tabeli kursów walut obcych, czego konsekwencją było wyeliminowanie tych postanowień z umowy ze względu na brak związania nimi powodów. Przy braku możliwości uzupełnienia tak powstałej luki przepisem prawa o charakterze dyspozytywnym oraz w sytuacji braku zwyczaju, umożliwiającego, zgodnie z art. 56 k.c., zastąpienie abuzywnych postanowień, należało, zdaniem Sądu Okręgowego, uznać umowę za nieważną i zasądzić od pozwanego zwrot spełnionego przez powodów świadczenia jako nienależnego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 65.093,93 CHF za okres od 21 kwietnia 2018 r., tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Odsetki ustawowe od kwoty 214.737,23 CHF należały się powodom za okres od 7 czerwca 2019 r., tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu na rozprawie w dniu 6 czerwca 2019 r. pisma zawierającego modyfikację powództwa.

Sąd Okręgowy zasądził je jednak dopiero od 19 czerwca 2020 r. wskutek oczywistej omyłki, która jednak nie podlegała sprostowaniu.

Po rozpoznaniu apelacji obu stron wywiedzionych od tego orzeczenia, Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z 30 grudnia 2021 r. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddalił powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 65 093,93 CHF za okres od 21 kwietnia 2018 r. do dnia 2 grudnia 2020 r. i od 28 lipca 2021 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 214 737,23 CHF za okres od 19 czerwca 2020 r. do 2 grudnia 2020 r. i od 28 lipca 2021 r. do dnia zapłaty. Orzekł także, że zapłata przez pozwanego na rzecz powodów kwoty 279 831,16 CHF nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem pozwanemu przez powodów kwoty 1 050 000 zł. Sąd Apelacyjny oddalił ponadto apelację pozwanego w pozostałej części oraz apelację powodów w całości, a także orzekł o kosztach postępowania za obie instancje.

Aprobując ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Okręgowego co do nieważności przedmiotowej umowy kredytu i obowiązku zwrotu przez Bank uiszczonej przez powodów kwoty, Sąd Apelacyjny uzasadnił oddalenie części roszczenia o odsetki tym, że przysługują one powodom dopiero od momentu złożenia przez nich pozwanemu Bankowi, po udzieleniu im stosownego pouczenia, oświadczenia o podtrzymaniu żądania objętego pozwem. Od tego momentu, czyli od dnia 3 grudnia 2020 r., umowa kredytu stała się, zdaniem Sądu, trwale bezskuteczna (nieważna), zaś pozwany Bank uzyskał o tym wiedzę i popadł w opóźnienie w spełnieniu żądania powodów. Sąd odwoławczy uwzględnił także podniesiony przez Bank, w toku postępowania apelacyjnego, zarzut zatrzymania, uznając go za dopuszczalny, wobec wzajemnego charakteru umowy kredytu, oraz skuteczny. W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było podstaw do zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów dalszych odsetek ustawowych od uwzględnionych kwot głównych, poczynając od 28 lipca 2021 r.

Powyższy wyrok zaskarżyły skargami kasacyjnymi obie strony.

Powodowie zarzucili w skardze kasacyjnej naruszenie:

-art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 476 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków

w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE.L 1993 Nr 95, str. 29, dalej: „Dyrektywa 93/13”) i art. 385¹ k.c. przez przyjęcie, że odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot głównych są należne powodowi dopiero od dnia dotarcia do pozwanego Banku ich oświadczenia dotyczącego świadomości skutków nieważności umowy i braku ich zgody na dalsze trwanie umowy zawierającej abuzywne klauzule waloryzacyjne;

-art. 2 oraz art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 12 i art. 169 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej w zw. z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej w zw. z art. 38 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, art. 385¹ k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG polegające na naruszeniu zasady równowartości i skuteczności w egzekwowaniu praw przyznanych prawem europejskim przez gorsze traktowanie konsumenta wnoszącego o zwrot świadczeń nienależnych spełnionych na podstawie umowy, która została uznana za nieważną wskutek eliminacji postanowień nieuczciwych w rozumieniu Dyrektywy 93/13 oraz art. 385¹ k.c.. w stosunku do osoby dochodzącej zwrotu świadczenia nienależnego na podstawie przepisów krajowych, a to przez stworzenie obowiązku składania przez konsumenta oświadczenia, który to obowiązek nie wynika z przepisu prawa i jest odrzucany w orzecznictwie TSUE,

- art. 496 k.c. i 497 k.c. przez przyjęcie, że umowa kredytu jest umową wzajemną oraz przyjęcie dopuszczalności skorzystania przez pozwanego Banku z prawa zatrzymania.

Formułując te podstawy kasacyjne, powodowie wniesli o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Pozwany Bank zarzucił w skardze kasacyjnej naruszenie

- art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. przez niewykonania przez Sądy obowiązku poinformowania powoda (jako konsumenta) o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą orzeczenie trwałej bezskuteczności (nieważności) zawartej umowy o kredyt hipoteczny

- art. 385¹ § 1 k.c. przez błędne przyjęcie, że klauzule indeksacyjne zawierające odesłanie do Tabel Kursów Walut Obcych są postanowieniami dotyczącymi głównego świadczenia stron;

- art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przez nieuzupełnienie luki powstałej w Umowie wskutek uznania postanowień Umowy kredytu za abuzywne;

- art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, niemożliwości utrzymania w mocy umowy po wyłączeniu z niej niedozwolonych postanowień umownych i w rezultacie jej upadku;

- art. 56 k.c. w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie;

- art. 4 w zw. z art. 1 ust 1 lit a) i b) ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe (Dz. U. Nr 165 poz. 984, dalej: „ustawa antyspreadowa”) w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie.

Formułując te podstawy kasacyjne, pozwany Bank wniósł o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego Banku nie zasługuje na uwzględnienie. W jej ramach pozwany Bank skoncentrował się na zagadnieniach szczegółowo rozważonych i rozstrzygniętych już w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE). Zostało w nich przesądzone, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej, ale także w umowie kredytu denominowanego w walucie obcej określają główne świadczenia stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, Nr 2, poz. 20; z 4 kwietnia 2019 r., I CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21 oraz z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). Jeśli zostały wyrażone w sposób niejednoznaczny, podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i TSUE wyjaśniono, że wymaganie wyrażenia postanowienia

umownego w sposób jednoznaczny, prostym i zrozumiałym językiem jest spełnione, gdy umowa przedstawia konsumentowi w sposób przejrzysty działanie mechanizmu waloryzacyjnego tak, aby konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne, związane z zaciągnięciem wieloletniego zobowiązania kredytowego, waloryzowanego kursem waluty obcej. Konsument powinien być jasno poinformowany przez bank, że, podpisując umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej lub kredytu denominowanego, ale wypłaconego kredytobiorcy w walucie krajowej i w tej walucie spłacanego, ponosi przez cały okres obowiązywania umowy nieograniczone niczym ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku silnej deprecjacji waluty krajowej (zob. wyroki TSUE z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19; z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 oraz z 20 września 2017 r., C-186/16, a także wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22). W wyroku z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19 TSUE wyjaśnił, że wykładni art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowy kredytu, które powodują skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógłby racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, że ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków. W uzasadnieniu wyroku z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18, Sąd Najwyższy podniósł, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane z zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od niego oświadczenia o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności kredytodawcy w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy

obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne. Ochrona konsumenta może zostać zapewniona jedynie wtedy, gdy uwzględnione zostaną jego rzeczywiste i tym samym bieżące interesy, a nie interesy, jakie miał w okolicznościach istniejących w chwili zawarcia danej umowy.

Abuzywność opisanych klauzul została już przesądzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego i TSUE, w którym wyjaśniono, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu i spłacanych rat z waluty obcej na krajową i odwrotnie w każdym typie umowy (kredytu waloryzowanego kursem waluty i obcej oraz kredytu denominowanego), pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, gdyż kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku; obarczają przy tym kredytobiorcę nieprzewidywalnym i nieograniczonym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Są one niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda banku w ustaleniu kursu waluty obcej jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów, kursu ustalanego przez Narodowy Bank Polsk, i itp. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18 oraz z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, Nr 2, poz. 20).

Nie ulega wątpliwości, że abuzywne klauzule indeksacyjne są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność z mocą wsteczną, czego powodowie w tej sprawie nie uczynili, domagając się konsekwentnie ustalenia nieważności umowy (ściślej nieistnienia stosunku prawnego kredytu wykreowanego przez tę umowę) oraz zwrotu tego, co świadczyli na rzecz pozwanego w wykonaniu tej nieważnej umowy.

W ugruntowanym już orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi konieczność dokonania oceny, po pierwsze czy jest dopuszczalne uzupełnienie przez Sąd powstałych w ten sposób luk przez zastosowanie przepisów dyspozytywnych lub dokonanie zabiegów interpretacyjnych, pozwalających na utrzymanie umowy w mocy (czego domaga się skarżący), a po drugie przeprowadzenia oceny, czy w przypadku niedopuszczalności tego rodzaju zabiegów, umowa jest możliwa do utrzymania w pozostałym zakresie.

Co do pierwszego zagadnienia, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, ukształtował się już ustabilizowany pogląd, że nie można dokonać wykładni umów kredytowych na podstawie art. 65 k.c. lub art. 56 k.c., po usunięciu z nich postanowień abuzywnych, w celu ustalenia zgodnego celu i zamiaru stron co do sposobu ustalenia kursu CHF. Sprowadzałoby się to bowiem do modyfikacji treści klauzuli indeksacyjnej, prowadząc do zmiany jej rozumienia przez wprowadzenie odesłania do wartości rynkowej CHF. Dla rozstrzygnięcia o utrzymaniu umowy w mocy nieadekwatne jest odwoływanie się do hipotetycznej woli stron, groziłoby to bowiem ryzykiem dalszego pogorszenia sytuacji strony dotkniętej nadużyciem, gdyby strona, która narzuciła niedozwolone postanowienie umowne wywodziła, że nie zawarłaby umowy z jego pominięciem. Zgodnie z orzecznictwem TSUE, art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 należy bowiem interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter postanowienia umowy, dokonał wykładni tego postanowienia w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron. W konsekwencji art. 6 ust. 1 dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że niezgodny z tym artykułem jest przepis prawa krajowego, dający sądowi

możliwość uzupełnienia umowy przez zmianę treści tego postanowienia. Możliwość taka istniałaby tylko w przypadku, gdyby stwierdzenie nieważności niedozwolonego postanowienia umowy zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje (zob. wyroki TSUE z 18 listopada 2021 r. C - 212/20 oraz z 29 kwietnia 2021 r., C - 19/20). Nie jest także dopuszczalne użycie przepisów prawa krajowego, które mogłyby mieć zastosowanie do umowy, tylko odpowiednio lub przez analogię i które odzwierciedlają regułę obowiązującą w krajowym prawie zobowiązań (zob. wyrok TSUE z 16 marca 2023 r., C-6/22.). Takie rozwiązanie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi Dyrektywy w postaci zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 24 października 2018 r., II CSK 632/17 i z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18; postanowienia Sądu Najwyższego z 12 września 2023 r., I CSK 5858/22 i I CSK 5941/22, zob. także wyrok TSUE z 8 września 2022 r., C-80/21, C-81/21, C-82/21). W tym ostatnim orzeczeniu Trybunał stwierdził, że z przedłożonych mu materiałów sprawy nie wynika, by istniały przepisy prawa polskiego o charakterze dyspozytywnym, mogące zastąpić niedozwolone postanowienia umowne, podkreślając niedopuszczalność sądowej modyfikacji treści postanowienia nieuczciwego w drodze wykładni sądowej. W orzecznictwie szeroko wypowiedziano się również o niemożności uzupełnienia luk wynikających z eliminacji niedozwolonych postanowień umownych przy wykorzystaniu art. 358 § 2 k.c., art. 41 pr. weksl. lub art. 24 ust. 3 ustawy o NBP w zw. z art. 3851 § 2 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22; z 27 maja 2022 r., II CSKP 395/22; z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22; z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22; 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1027/22, i z 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa także pogląd, że niedopuszczalne jest przekształcenie kredytu powiązanego z walutą obcą w kredyt złotowy oprocentowany stawką LIBOR lub WIBOR. Wyeliminowanie bowiem ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu powiązanego z walutą obcą, byłoby równoznaczne z tak daleko idącą modyfikacją umowy, że umowę taką należałoby uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, co

proceedzi do wniosku, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC - ZD 2021, Nr 2, poz. 20; z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22.; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22.; z 13 maja 2022 r., II CSKP 405/22 i II CSKP 293/22.; z 27 maja 2022 r., II CSKP 395/22 i z 24 czerwca 2022 r., II CSKP 10/22). W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje także pogląd, że nie jest możliwe - wbrew woli konsumenta - zastąpienie niedozwolonego postanowienia umownego odsyłającego do kursu waluty wynikającego z tabeli bankowej kredytodawcy, odwołaniem do kursu średniego ustalanego przez NBP lub kursu rynkowego waluty (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2022 r., I CSK 1669/22.; wyroki Sądu Najwyższego z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 163/22, II CSKP 285/22 i II CSKP 382/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 985/22; i z 20 maja 2022 r., II CSKP 403/22.). Tego rodzaju zabiegi zagrażałyby realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13, prowadząc do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich warunków wobec konsumentów. Byliby oni w ten sposób zachęceni do stosowania nieuczciwych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały być one uznane za bezskuteczne, to umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, co pozostałoby bez wpływu na jej ważność i bez istotnego uszczerbku dla ich interesów (zob. wyroki TSUE z 14 czerwca 2012 r., C-618/10; z 30 kwietnia 2014 r., C 26-13; z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, oraz wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18). Zarzut naruszenia art.56 k.c. w zw. z art. 111 ust. 1 prawa bankowego w zw. z art. 65 § 2 k.c. jest zatem niezasadny.

Przechodząc do oceny skutków wyeliminowania z umowy klauzul abuzywnych i niemożności ich zastąpienia w sposób wskazany wyżej, należy podnieść, że w ustalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że jeżeli bez niedozwolonych postanowień umownych umowa nie może obowiązywać i nie zaszyły przesłanki umożliwiające zastosowanie regulacji zastępczej, a konsument - tak jak ma to miejsce w okolicznościach sprawy - postanowień abuzywnych nie potwierdził, nie udzielając następnie świadomej i wolnej zgody na te klauzule i tym samym

odmawiając przywrócenia im skuteczności z mocą wsteczną, (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, Nr 9, poz. 56; uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, Nr 6, poz. 40; wyroki TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18 i z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD, 2021, Nr 2, poz. 20; z 16 września 2021 r., I CSKP 166/21 i z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22), umowa jest trwale bezskuteczna (nieważna), a podstawą tej nieważności jest art. 58 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 16 września 2021 r., I CSKP 166/21; z 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22; z 25 października 2023 r., II CSKP 820/23; z 9 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22 oraz z 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono także znaczenie nowelizacji prawa bankowego wprowadzonej ustawą antyspreadowa. W wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Sąd Najwyższy podniósł, że zgodnie z art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13, jej przepisom nie podlegają m.in. postanowienia umowy „odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze”, przy czym z orzecznictwa TSUE wynika, że dotyczy to także przepisów, które weszły w życie już po zawarciu umowy kredytu, zawierającej niedozwolone postanowienia i miały w założeniu charakter sanacyjny, tj. zastępowały te postanowienia ex tunc i utrzymywały ważność umowy (por. wyroki TSUE z 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 62-64, 70 i z 14 marca 2019 r., C-118/17 pkt 37, 40) pod warunkiem, iż zachowana została możliwość odwrócenia niekorzystnych skutków niedozwolonego postanowienia (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 14 marca 2019 r., C-118/17 pkt 45). Skutkiem sanowania klauzul abuzywnych jest wówczas także wyłączenie możliwości uznania umowy za nieważną z powodu tej (i tylko tej) abuzywności. Takie jednak znaczenie nie może być przypisywane ustawie antyspreadowej, albowiem przedmiotem regulacji nie były, zawarte w umowach zawartych przed wejściem w życie tej ustawy, klauzule abuzywne ani umowy z ich powodu nieważne. Celem ustawy nie było sanowanie tych wadliwości, albowiem przepisy ustawy nie wspominają o tych wadliwościach ani też nie regulują związanych z nimi rozliczeń. W założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz o nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu

bezpośrednio w walucie obcej. Ustawodawca miał na względzie - przynajmniej *explicite* - umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Nawet jeżeli było inaczej, założony (*implicite*) skutek sanujący nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Omawiana ustawa w zasadzie nie przewidywała gotowych do zastosowania (choćby tylko dyspozytywnych) przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania *in casu* zmian umowy, co nie wystarcza dla przyjęcia domniemania, że te konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę (zob. motyw 13 Dyrektywy 93/13 oraz wyrok TSUE z 21 marca 2013 r., C-92/11, pkt 26 i n.) i nie czyni zadość przesłankom przewidzianym w art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13, zwłaszcza że, jak wynika z orzecznictwa TSUE, wyjątek przewidziany w tym przepisie podlega ścisłej wykładni (zob. wyroki TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16 pkt 31 i z 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 54, 66). Przewidziana w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej świadomej, wyraźnej i wolnej rezygnacji kredytobiorcy-konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie postanowieniem dozwolonym. W braku takich czynności sanujących, wejście w życie ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul i nieważności umowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Z podanych przyczyn skarga kasacyjna Banku podlegała oddaleniu jako niezasadna (art.398¹⁴ k.p.c.).

Skarga kasacyjna powodów zasługiwała natomiast na uwzględnienie, albowiem trafnie zakwestionowała rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie należnych powodom odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie dochodzonych pozwem kwot.

Sąd Apelacyjny powiązał początek biegu tych odsetek ze złożeniem przez powodów odrębnego oświadczenia, w którym, po ich stosownym pouczeniu, nie wyrazili zgody na dalsze związanie umową, które, jak to przyjął Sąd, dotarło do

pozwanego Banku w dniu 3 grudnia 2020 r. Jednakże już po wydaniu zaskarżonego kasacyjnie wyroku w tej sprawie, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 7 grudnia 2023 r. C 140/22, orzekł, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w kontekście uznania nieważności w całości umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez instytucję bankową ze względu na to, iż umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy z jednej strony faktu, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, a z drugiej - konsekwencji tego uznania nieważności, i po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną.

Wyrok TSUE wydany na podstawie art. 267 TFUE ujednolica wykładnię norm prawa Unii i rzutuje na ich stosowanie nie tylko w sprawie, w której został wydany, lecz we wszystkich sprawach, w których te normy mogą znaleźć zastosowanie. Jednocześnie, zgodnie z zasadą skuteczności, na sądach krajowych spoczywa powinność wykładni przepisów prawa krajowego zgodnej z postanowieniami dyrektyw unijnych, tak dalece, jak to możliwe (zob. wyroki TSUE z 13 listopada 1990 r., C-106/89 i z 27 marca 2019 r., C-545/17. Powinność ta może implikować konieczność zmiany dotychczasowej wykładni prawa krajowego, jeżeli okazałaby się niezgodna z prawem Unii w interpretacji przyjętej przez Trybunał w wyroku wydanym na podstawie art. 267 TFUE (zob. wyroki TSUE z 8 maja 2019 r., C-566/17 i z 5 marca 2020 r., C-679/18).

Możliwość żądania przez powodów odsetek ustawowych za opóźnienie, nie może być zatem uzależniona, jak przyjął Sąd Apelacyjny, od złożenia pozwanemu przez konsumentów wskazanego oświadczenia. Możliwość ta jest związana z dotarciem do pozwanego Banku żądania kredytobiorców, aby dokonał zwrotu spłaconych przez nich, w oparciu o nieważną umowę kredytu, należności oraz upływem wyznaczonego przez konsumentów terminu do spełnienia tego

świadczenia przez kredytodawcę (zob. także wyrok TSUE z 14 grudnia 2023 r. C-28/22).

Roszczenie odsetkowe powodów powinno zatem z podanych przyczyn podlegać ponownemu rozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny z wyjątkiem okresu, za który zostały one już prawomocnie zasądzone.

Ostatni zarzut skargi kasacyjnej powodów odnosi się do kwestii uwzględnienia przez Sąd odwoławczy podniesionego przez pozwanego Bank zarzutu zatrzymania, co doprowadziło do wstrzymania biegu odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie zasądzonych ostatecznie kwot głównych, poczynając od 28 lipca 2021 r. Powodowie podnieśli, że umowa kredytu nie jest umową wzajemną, co czyni nieuzasadnionym stosowanie przepisów kodeksu cywilnego regulujących prawo zatrzymania. Wskazali ponadto, że oświadczeń o charakterze prawnokształtującym nie można skutecznie składać w sposób warunkowy, a taki charakter miało, ich zdaniem, oświadczenie pozwanego Banku o skorzystaniu z prawa zatrzymania, skoro Bank konsekwentnie obstawał jednocześnie przy ważności umowy kredytu.

Odnosząc się do kwestii charakteru prawnego umowy kredytu we wskazanym kontekście, Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 28 lutego 2025 r., III CZP 126/22, (OSNC 2025/11/97) orzekł, że umowa o kredyt bankowy, określona w art. 69 ust. 1 pr. bank., jest umową wzajemną. Stanowisko to, jak wynika z motywów uchwały, dotyczy również kredytów powiązanych z walutą obcą, bez względu na ich indeksowany lub denominowany charakter. Z poglądem tym należy się zgodzić, odsyłając w tym miejscu do uzasadnienia przywołanej uchwały bez potrzeby jego przytaczania i powielania w tym miejscu. O ile zatem umowa kredytu jest umową wzajemną, to jednak już kwestia zarzutu zatrzymania podniesionego przez bank w tak zwanej sprawie frankowej, jest dużo bardziej złożona.

Prawo zatrzymania w sytuacji określonej w art. 496 k.c. w związku z art. 497 k.c. ma służyć zabezpieczeniu przysługującego retencji roszczenia o zwrot świadczenia wynikającego z nieważności lub rozwiązania umowy, a jego skuteczne wykonanie obejwładnia wymagalne roszczenie wzajemne dopóki, dopóty wierzyciel wzajemny nie zaoferuje zwrotu spełnionego na jego rzecz świadczenia lub go nie zabezpieczy. Wynika z tego, że roszczenie, którego zabezpieczeniu służyć ma

zatrzymanie, musi nie tylko istnieć, lecz także być zdadne do przymusowego zaspokojenia, co zakłada jego zaskarżalność. W przeciwnym razie dłużnik mógłby skutecznie obezwładnić wymagalne i zaskarżalne roszczenie wierzyciela, powołując się na przysługujące mu wobec niego roszczenie wzajemne, do którego spełnienia nie mógłby jednak wierzyciela przymusić. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, analizując relację między prawem zatrzymania, a prawem potrącenia, trafnie ponadto zauważono, że uprawnienie do potrącenia (art. 498 i n. k.c.) należy postrzegać jako dalej idące w zestawieniu z prawem zatrzymania, którego istota polega na zabezpieczeniu wierzytelności przysługującej retencji przed niekorzystnymi skutkami ewentualnej niewypłacalności dłużnika (wierzyciela wzajemnego) przez uzależnienie spełnienia własnego świadczenia od zaoferowania świadczenia przez wierzyciela wzajemnego. Potrącenie realizuje między innymi, funkcję egzekucyjną, prowadząc – w drodze jednostronnej decyzji potrącającego i bez konieczności zaangażowania organów państwa – do przymusowego zaspokojenia należności przysługującej potrącającemu. W takim przypadku odpada potrzeba oddziaływania na dłużnika (wierzyciela wzajemnego) w celu skłonienia go do zapłaty, a także ryzyko jego niewypłacalności. Przeciwnie, uwzględniając możliwość skorzystania z potrącenia, wierzytelność przysługująca potencjalnemu retencji pozostaje, do wysokości wierzytelności pasywnej, w pełni zabezpieczona na wypadek niewypłacalności dłużnika, bez potrzeby sięgania do prawa zatrzymania. Co więcej – wierzyciel aktywny ma w istocie pewność, że przysługujące mu świadczenie pieniężne, w zakresie, w jakim nie przewyższa wierzytelności pasywnej, zostanie spełnione, przy czym decyzja o tym, czy z opcji tej skorzystać, leży w sferze jego uznania, co czyni zbędnym korzystanie z dodatkowego zabezpieczenia wierzytelności. Trudno w tym przypadku twierdzić, aby mogła istnieć prawnie uzasadniona potrzeba dodatkowego „zabezpieczenia” lub „zaofiarowania” wierzytelności wzajemnej, o czym stanowi art. 496 k.c. Dostrzec trzeba przy tym, że czym innym jest ustanawianie zabezpieczeń wierzytelności, których podłożem jest autonomia woli (konsens) obu stron zobowiązania, czym innym zaś żądanie zabezpieczenia własnej wierzytelności, powiązane z odmową spełnienia świadczenia, którego podstawą miałyby stać się uprawnienie kształtujące przysługujące jednej ze stron stosunku prawnego.

W braku szczególnych okoliczności, których wykazanie obciąża stronę podnoszącą zarzut zatrzymania, podważa to legitymowany prawnie interes strony, która dysponując możliwością wymuszenia spełnienia świadczenia wzajemnego, z możliwości tej nie korzysta, lecz – powołując się na potrzebę „zabezpieczenia” wiarytelności, którą może swobodnie wyegzekwować – odmawia spełnienia świadczenia należnego kontrahentowi ze skutkiem w postaci dalszego utrzymywania stanu niepewności między stronami. Kwestia ta rysuje się szczególnie wyraźnie w razie nierównowagi majątkowej stron stosunku prawnego, gdy dalsze pozostawanie w impasie mogłoby w istocie służyć szykanowaniu strony słabszej, z uwagi na trudność w zaoferowaniu przez nią świadczenia wzajemnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2025 r., II CSKP 545/23).

Należy ponadto wskazać, że w sprawach objętych zakresem zastosowania dyrektywy 93/13, przy ocenie zasadności zarzutu zatrzymania, należy zawsze brać pod uwagę konieczność dokonywania przez sąd krajowy, zgodnie z zasadą efektywności prawa Unii, wykładni przepisów prawa krajowego zgodnej z przepisami dyrektywy unijnej, tak dalece, jak to jest tylko możliwe (zob. wyroki TSUE z 13 listopada 1990 r., C-106/89 i z 27 marca 2019 r., C-545/17). Stosownie do stanowiska TSUE, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni prawa krajowego – co odnosi się również do art. 496 i 497 k.c. – zgodnie z którą w kontekście stwierdzenia nieważności umowy kredytu zawartej przez bank z konsumentem ze względu na nieuczciwy charakter jej niektórych warunków, powołanie się przez bank na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które zasądzono od banku ze względu na skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia abuzywności warunków umownych, od równoczesnego zaoferowania przez konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego od banku na podstawie umowy kredytu, niezależnie od spłat dokonanych w wykonaniu tej umowy przez konsumenta (por. wyrok TSUE z 14 grudnia 2023 r., C-28/22, postanowienie TSUE z 8 maja 2024 r., C-424/22, uzasadnienie przywołanej wyżej uchwały III CZP 126/22 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 28 lutego 2025 r., II CSKP 2231/22 i z 11 marca 2025 r., II CSKP 617/23).

Końcowo należy podnieść, że, co do zasady, nie są trafne argumenty powodów co do rzekomo warunkowego oświadczenia pozwanego Banku o skorzystaniu z prawa zatrzymania przy jednoczesnym podtrzymywaniu przez niego poglądu o ważności umowy. Oświadczenie strony umowy o skorzystaniu z prawa zatrzymania na podstawie art. 496 w związku z art. 497 k.c. może być złożone w sytuacji sporu sądowego co do tego, czy umowa została skutecznie rozwiązana lub jest nieważna, a tym samym niejasności i niepewności, czy przeciwnikowi istotnie przysługuje roszczenie o zwrot spełnionego na jej podstawie świadczenia jako nienależnego. Niepewności tej nie można jednak utożsamiać ze zdarzeniem przyszłym i niepewnym (art. 89 k.c.), ponieważ chodzi tu nie o zdarzenie przyszłe, lecz stan już obiektywnie istniejący, choć niejasny i niepewny dla stron. Podniesienie zarzutu zatrzymania na wypadek, gdyby sąd nie uwzględnił dalej idących zarzutów pozwanego, w szczególności zarzutów zmierzających do wykazania, że umowa jest ważna, nie koliduje również z zakazem warunkowych czynności procesowych. Zakaz ten nie stoi bowiem na przeszkodzie równoczesnemu korzystaniu przez pozwanego z kilku sposobów obrony, które pozostają ze sobą w wewnątrzprocesowej, logicznej, zależności. Pozwany podnosi wówczas określone zarzuty w sposób ewentualny, na wypadek, gdyby zarzuty podnoszone przez niego w pierwszej kolejności okazały się bezzasadne (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2023 r., II CSKP 1183/22 i z 9 sierpnia 2018 r., II CSK 551/18). Niemniej jednak rozważania te nie przekładają się na nietrafność podniesionego zarzutu kasacyjnego, albowiem należy podnieść, że Sąd Apelacyjny nie poczynił ustaleń faktycznych, pozwalających na ocenę dopuszczalności i zasadności podniesienia przez pozwanego Bank w tej sprawie zarzutu zatrzymania, ani też nie zawarł w uzasadnieniu wyroku pogłębionych ocen prawnych dotyczących tej kwestii, co powoduje konieczność jej ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem dotyczących tego zagadnienia orzeczeń Sądu najwyższego i TSUE.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.)

Grzegorz Misiurek

Marta Romańska

Agnieszka Piotrowska

(A.D.)

[SOP]